№. 204. w Srodę dnia 2. Września 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, dn. 29. Sierpnia — Robert Peel odpowiedział już na adres Elblążanom i w nim sprawia się z reform jakie w Anglii pozaprowadzał. Co do podatku w stosunku dochodów powiada, że zaleta jego niewynika z większéj dogodności dla skarbu lecz ze słuszniejszego podziału pomiędzy mięszkańców. Usuwanie ile możności opłat celnych, usuwa ludzi od udręczenia. Ograniczenie wydawania papierów obligowych, nienarusza kredytu, a zapobiega robieniu spekulacyi bez kapitałów i wstrzymuje krizys pieniężne, które złe skutki za sobą pociągać zwykły.

Berlin, dn. 30. Sierpnia. — Dziś ogłasza generalny urząd pocztowy, iż koléj żelazna z Berlina do Wrocławia zostanie otworzoną dnia 1. Września i pociągi osobowe codzień wychodzić będą z Berlina o 7 godzinie z rana i stawać w Wrocławiu o 8 godz. i 9 minut wieczorem. Z Wrocławia o $7\frac{1}{2}$ godz. z rana i staną w Berlinie o 8 godz. i 46 minutach wieczorem. Oprócz tego drugi pociąg odchodzić będzie z Berlina do Wrocławia o godz. 6 wieczorem i przenocuje w Guben, a z Wrocławia o godzinie 10 i 33 minut przedpołudniem i dojdzie na noc do Frankfortu. Poczém z rana ruszy do Berlina o $7\frac{1}{4}$ godz. i stanie o 10téj przedpołudniem w Berlinie.

Kolonia, dn. 16. Sierpnia. — Dla sprostowania rozmaitych wieści względem wypadków niedawno zaszłych w Kolonii, generalny prokurator Berghaus, wydał ogłoszenie, w którem oświadcza, że o ile się dało wykryć z dotyczasowego śledztwa, komendant na żądanie dwóch komissarzy policyi przydał im 50 żołnierzy dla utrzymania porządku na starym rynku, z powodu nagromadzonego i niespokojnego ludu kiermaszowego. Przydano także jednę wracającą z mustry kompanią, która jednakże nieprzyszła do żadnego działania, gdyż około w pół do dwunastéj było już zupełnie spokojnie. Nazajutrz dn. 4. Sierpnia w skutek żądania policyjnego komendant dał od każdego ze stojących sześciu batalionów jednego oficera i czterech podoficerów, trzydziestu ludzi; podobnież z oddziału pionierów i od dragonów. Pokazało się najwyraźniéj, że po odcięciu ulic od rynku, rzucano na wojsko kamieniami a zdaje się, że i z domów; wojsko zaś a zwłaszcza żandarmi szablami i kolbami poranili mieszczan lżéj lub więcéj a nawet śmiertelnie. Były także drzwi do kamienic powyłamywane i niektóre okna powybijane. Pięciu, którzy zostali odniesieni do szpitala miejskiego przyjdą do zdrowia a szósty mianowicie bednarczyk Statz, jak się zdaje w skutek rany od bagneta, zakończył życie. Od kogo był rannym jeszcze niewiadomo. Nieprawda atoli aby Statz bez mieszania się do rozruchu przy spokojném przechodzeniu przez ulicę, z tyłu miał być bagnetem raniony jak to donosił Frankfurter Journal. Lepiéjby więc było, aby gazety niedonosiły prywatnych wiadomości, dopokąd cała rzecz urzędownie niezostanie wykrytą.

Kolonia, dn. 26. Sierpnia. — Proboszcz Engelmann z Sigburga wystąpił z kościoła katolickiego i o tém doniósł swojéj władzy duchownéj. Wiadomość się nie potwierdziła, aby miał przejść do kościoła niemiecko-katolickiego i oświadczył wprzód wyraźnie, że tego nie uczyni. Pan Engelmann jest zacny człowiek, mający lat 42. Podobno go władza wyższa duchowna obraziła i dla tego niechcąc dać sobą pomiatać, wystąpił ze swych obowiązków jako duchowny, nieprzestając być katolikiem. W ogólności coraz bardziéj upowszechniają się skargi na zwierzchników tutejszych kościoła, że samowładnie sobie postępują z niższém duchowieństwem.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Polska.

Warszawa. — Do wielkich klęsk, którémi królestwo w tym roku dotkniętém zostało należą także i wilki. Niezmierna moc tych drapieżnych zwierząt namnożyła się w królestwie, od czasu rozbrojenia. Mało ich tępią z powodu niedostatku broni palnéj, mnożą się przeto w zatrważający sposób, a ponieważ innéj zwierzyny do wyżywienia nie znajdują, z powodu, iż wiele się jéj zmarnowało w roku przeszłym i bieżącym, przeto rzucają się na dzieci małe, które porywają i unoszą ze sobą. Niemal codzień zdarzają się po dwa i trzy przypadki takowe. Przytaczamy tu kilka przykładów. Wilk we wsi Anusin, przyskoczył do dwóch dziewczynek będących w ogrodzie, jednę z nich pochwycił i pokaleczył; jednak przez przybycie wieśniaka na pomoc, dziewczyna wydartą została wilkowi. — W gminie Tymienica, wilk ranił 10-letniego chłopca, który byłby życie utracił, gdyby nie wół z bydłem pasący się, który postrzegłszy nieszczęście chłopca, przybył natychmiast na pomoc, natarł rogami na wilka, a następnie w towarzystwie kilkorga bydła za nim przybyłego, ocalił biednego chłopca.

Galicya.

Lwów, dn. 18. Sierpnia. Jeszcze nic nie wiemy o zamiarach cesarskiego komissarza hrabiego Stadiona. Powiadają, że ma zamiar pomożyć żandarmeryą, na wzór pruskiéj i zreorganizować policyą, dla utrzymania spokojności między chłopami. Dotąd nie było dobréj policyi nietylko w Galicyi, ale nawet w całéj Austryi. We wielu miejscach Galicyi nieśmiała policya wejść do miejść niektórych słynnych ze złodziejstwa i rozbojów. Lepsza była policya po miastach. Tam liczna służba policyjna zaciąga na odwachy, obsadza miejsca niektóre, ale uważając bardziéj na drobiazgowość, i na cudzoziemców przybywających, traciła z oczu złodziei i podobne im podejrzane osoby. Przedwczora udał się Stadion do południowych i wschodnich cyrkułów Galicyi, dla przekonania się o panującym tam duchu ludności i jego przywiązaniu do Austryi. Podobno chłopi oddawna dzielili sympatye w owych okolicach dla Rossyi, które w ostatnich czasach jeszcze bardziéj się ustaliły. Religia i mowa są dwa węzły, którémi są chłopi pociągani do swych pobratymców Rusinów zostających pod Rossyą od czasu podziału Polski. Nie ulega żadnéj wątpliwości, że ten pociąg wschodnich Galicyan sprowadzi prędzéj czy później kolizye. — Żniwo w Galicyi dobre, szczególniéj wielki był urodzaj na Bukowinie w tym roku. Z tego powodu spadły znacznie ceny zboża.

Kiedy przed kilku dniami rozszerzono niepokojące wiadomości o powstaniu chłopów pod Dembicą i cała okolica zostawała w przerażeniu, okazuje się teraz z zeznań schwytanych chłopów, iż ich żyd poruszył do wyprawy na pałac w Woldze przez rozrzucenie pogłoski, że szlachta natchniona zemstą rusza od Krakowa na nich. Zresztą dzisiejsze wiadomości nic nie donoszą o rozruchach, ale bardzo się obawiają o dwory i napełnione zbożem stodoły dworskie. Obawa wielka jest w okolicy Tarnowa, dn. 18. Sierpnia doniesiono staroście tarnowskiemu, że gromada chłopów uzbrojona zbliża się; starosta udał się między nich i skłonił do powrotu do domów. Oni nazywali siebie w rozmowach ze starostą gubernialnym tarnowskim, najlepszymi obrońcami cyrkułu. W przemyskim cyrkule także jest cicho, tameczni chłopi wysłali do naczelnika swego Szeli będącego w Tarnowie, jak powiadają gazety, w śledztwie, co mają daléj robić i jak poczynać w stosunkach ze szlachtą. Szela napominał ich do posłuszeństwa rozkazom rządu, poczém odeszli. — We Lwowie te wypadki uczynią wielkie wrażenie i utrudnią wielce położenie hrabiego Stadion.

Francya.

Paryż, dn. 26. Sierpnia. — Dnia 11. Sierpnia przybyła flota francuska na morzu środziemném do Sycylii, i zarzuciła kotwicę częścią pod Syrakuzą, częścią pod Augustą. Książe Joinville udał się incognito do Messyny na statku parowym.

W izbie deputowanych odbywały się dalsze rugi.

Ukończono słuchanie świadków na wczorajszém posiedzeniu sądu parów. Dziś czynił swe wnioski generalny prokurator Hebert, żądał surowego zastósowania praw przeciw oskarzonemu Henry. Obrońca jego,

akwokat Baroche, uważał cały zamach jako spełniony przez człowieka pozbawionego zmysłów. O godzinie 4 odpowiedział na to powtórnie generalny prokurator.

Portefeuille utrzymuje, że Guizot już od roku korrespondował z lordem Aberdeen o zatrzymanie protektoratu francuskiego nad Otahejti, który jednak nie miał się rozciągać na owe wyspy, nad któremi było wątpliwe panowanie królowéj Pomareh, jak np. na Huahine i inne wyspy. Guizot sobie zapewnił, aby te wyspy przez żaden układ nie przeszły pod panowanie innego mocarstwa morskiego, co tem bardziéj uważał za rzecz potrzebną, iż protektorat tych wysp oddawali naczelnicy tych wysp Anglikom. Gabinet angielski zgodził się na to, i ma zamiar trzymać się téj saméj polityki, jak względem wysp Sandwich, których protektoratu nieprzyjął. Porozumiano się pod temi warunkami, poczém rząd angielski oświadczył gotowość swą do cofnięcia swych okrętów z okolic posiadłości zostających pod francuskim protektoratem. Tym sposobem uporządkowano na drodze dyplomatycznéj sprawę o wyspę Otahejti, o co się Courrier français gniewa i uważa za zdradę, iż tym sposobem powrócono wyspy Huahine, Bora, Rajateą i Maupeti królowéj Pomareh, jest to samo, co wyspy te oddać pod panowanie Anglii, która kieruje królową Pomareh. Na Huahine przed niedawnym czasem płynęła krew francuska, któréj teraz nie pomszczą ziomkowie, obałamuceni układami Guizota.

Z powodu ostatnich wypadków na Papeiti utrzymuje Constitutionel, że nowy gubernator znacznych żąda wzmocnień, aby mu tak źle się niepowiodło, jak poprzednikowi. Teraz zachodzi pytanie, czyli izba przyzwoli na pieniądze i ludzi, do utrzymania tak śmieszném zdobyczy.

Od 1. Września urządzą na kolei północnéj służbę nocną między Paryżem, a Lille, dla przesyłania rzeczy pocztowych. Listy i gazety będą przychodzić od 2 godzinie zrana do Arras. Służba ta rozciągać się będzie do Belgii.

Pojutrze spodziewają się tu księcia Nemours z całą rodziną z powrotem.

Książe Glücksberg i markiz Decazes, dwaj sekretarze poselstwa francuskiego w Madrycie, jakotéż Hamel, belgijski sekretarz poselstwa, w podróży swéj do stolicy hiszpańskiéj, przybyli do Bayonne i puścili się w dalszą podróż.

Sąd parów rospoczął dziś process, wytoczony naprzeciw Józefowi Henry, pod przewodnictwem kanclerza księcia Pasquier. Liczba słuchaczów bardzo mała, trybuny nie zapełnione. Przed godziną 12 zasiada swe miejsce obrońca obwinionego Baroche. O 12 ½ zasiada cały sąd parów. Żandarmi wprowadzają obwinionego, który się kłania parom. Ma na oczach okulary, w długi ubrany czarny surdut, mały z postawy, chudy i blady na twarzy. Rozmawiał przez chwilę ze swoim obrońcą. Generalny prokurator Hebert i generalny adwokat zasiadają przed kratkami. Po ogłoszeniu posiedzenia za otwarte przez kanclerza, odczytują listę imienną. Hrabia Molé i niektórzy inni parowie nie przybyli z powodu słabości. Dwudziestu świadków wezwał generalny prokurator, a 9 obwiniony. Kanclerz upomina obrońcę obwinionego, aby pamiętał o swych obowiązkach i zadaniu. Słuchanie rospoczyna się. Obwiniony podaje swoje nazwisko, stan, wiek i miejsce urodzenia, akt oskarżenia odczytano, równie jak rosporządzenie królewskie, które oddało sprawę pod rostrzygnięcie izby parów. Obwiniony powtarza swe oświadczenie, iż dnia 29. Lipca wieczorem o godzinie 8 wystrzelił do króla w ogrodzie Tuileriów. Kupił obadwa pistolety i dał je nabić puszkarzowi. Dn. 1. Lipca był na odwachu w Tuileriach, w ówczas nie miał zamiaru strzelić do króla, lecz do innéj wysokiéj osoby. Nie chciał swéj kompanii splamić. Obwiniony robi różnicę między wyrazem strzelić (tirer), a trafić (frapper). Wcale się nie starał o bilet wnijścia do ogrodu tuileryjskiego, gdzieby mógł bliżéj do króla strzelać. Zaprzecza, aby mocno nabił pistolety. Na oświadczenie kanclerza, iż te pistolety niosą na 100 metrów, jak to okazały doświadczenia, gdy on tylko od króla stał na 60 metrów oddalony, odpowiedział, że przy doświadczeniach wzięto zapewne podwójny ładunek. Kanclerz temu zaprzecza. Henry oświadcza, iż miał zamiar zdepopularyzować strzałem swoim karę śmierci. A lubo na nim nie uczynia pierwszego przykładu, ale cel przecie w końcu osiągniętym zostanie. Bóg go natchnął temi myślami. Nie gniewa się bynajmniéj na kanclerza, iż powiedział o nim, że ma dzikie myśli. (Posiedzenie trwa daléj).

Mowa Richarda Cobden nie dowodzi przeważnie, aby systemat opiekuńczy został zniesiony we Francyi, ale świadczy najlepiéj o talencie Cobdena, jak umie się obchodzić ze swoimi ludźmi. W Londynie, Mansestrze zawsze przemawiał do kieszeń słuchaczów, liczył im na funty, szylingi i fenygi ile stracą przez prawa zbożowe, ile zarobią przez zaprowadzony wolny handel. Francuzi mniéj są chciwi na pieniądze, ale daleko więcéj im chodzi o sławę narodową. I tak Cobden opowiada im po prostu, szeroce, poczciwie, że cały systemat handlu wolnego, wszystkie zasady, któremi się dziś Anglia rządzi, pochodzą jeszcze od Turgota. Tu trafił właśnie Francuzom w słabą stronę, i miło będą sobie wspominać Cobdena. Adam Smith, Richard Cobden i Sir Robert Peel to wszystko tkwi już w Turgocie, na ziemi francuskiéj. Nie sądzę przeto, aby systemat opiekuńczy wraz upadł we Francyi, ale Cobden stał się popularnym we Francyi. Temu zwrotowi zawdzięcza pochwałę i nawrócenie się żwawe dziennika sporów. Sprawozdanie pisma tego o uroczystości odbytéj, jest wiosenną jaskółką, która przecie wiosny nie przynosi. Ale jaskółka w powietrzu zimném protekcyi debatów, jest pojawem trudnym do wyjaśnienia. Dotąd dziennik ten był wrogiem wolności handlu, przychylnym zwolennikiem opieki. I teraz nie myślę, by zmienił swe zasady, ale zawsze znakomitém jest zwycięstwo Cobdena. Drugi organ rządowy, Epoque, jeszcze swobodniéj przemawia za wolnością handlu, i widzi już w duchu, że obiegnie świat cały. Pismo konserwatystów zaś progresywnych jest zimne i dowodzi, że zniesienie praw zbożowych, zniżyło myto robotników w Anglii. Oświadcza się przeciw zapałowi towarzystwa wolności handlowéj i chce się wprzód skutków doczekać nowego systematu w Anglii. Sprzeczność ta byłaby dziwną, gdybyśmy nie wiedzieli, że Presse jest nieprzyjaciołką Anglii i aby wolność handlu nie miała otworzyć wielkiego targu we Francyi dla przemysłu angielskiego. Z resztą jednak cała ta uroczystość dowodzi, jak wielki postęp uczyniły zasady wolnego handlu we Francyi w ostatnim czasie. Pytanie względem wolności handlu i systematu protekcyjnego stanie się wkrótce we Francyi pytaniem żywotném dla ministrów i rządu. Cała południowa Francya cierpi pod systematem opiekuńczym, ten systemat trzyma także i handel na uwięzi. Tylko w północnéj Francyi jest wielka czynność i wpływ mający przemysł przezto zyskuje. Lugdun niepotrzebuje dla swéj przemysłowości żadnéj opieki, ale Lille i Mühlhausen nie mogą się bez niéj obejść. Walka o wolność handlu, jest jak w Niemczech, tylko w odwrotnym stosunku, walką między północą, a południem. Południe we Francyi jest silniejsze, ale na północy są wola i wpływy przeważające. Ale i na północy część jest przeciw systematowi opiekuńczemu, cały handel w Havre, i brzegi zachodnio północne żądają wolności handlu. Mimo to dość czasu upłynie, zanim zwycięży systemat wolności handlu we Francyi i dziś się cieszymy, że narody sobie nieprzyjazne słowa zgody i wolności do siebie przemawiają.

Rozbiór pojedyńczych paragrafów adressu w izbie parów już się rozpoczął. Pan de Boissy zabrał głos. Ganił zagajenie od tronu. Podług niego źle zrobili ministrowie, że dozwolili, aby król sam mówił. Wyrzucał także ministrom, że królowi i to przypomnieli, iż służył Francyi i w godnym przeklęcia roku 1793. — »Cóż to ma znaczyć?« przerwał Guizot. — »Już ja to wyłożę późniéj« odparł de Boissy. »Nateraz powiadam tylko, że nie wszyscy nasi krewni, w ten sposób służyli Francyi i że wielu z nich emigrowało.«

Przerwał ktoś: »Tem gorzéj dla nich.« — Pan de Boissy mówił daléj: »z ust królewskich tylko prawda wychodzić powinna. Pocóż przez usta królewskie każą okłamywać historyą?« Daléj mówca wymawiał ministrom, że kazali się domyślać, iż zamach z dnia 29. Lipca był godnym przeklęstwa, a to był tylko czyn człowieka z pomieszanemi zmysłami. Dotknął także dziedziczności parów, któréj z całego serca sobie życzy. Przez dziedziczność izba stanie się niezawiślejszą. Z tego przeszedł do reformy wyborów i mniemał, że zmiana wyborów jest koniecznym moralnym środkiem. Ministeryum odniosło w nich niezmierne zwycięztwo. Mówca ubolewał, że zwycięztwo nie było jeszcze większe, bo w takim razie ministeryum, musiałoby się jeszcze prędzéj wywrócić; wlecze się ono tylko jako przyczepione do większości, a w takim razie większość mając zaufanie w sobie saméj, pozwalałaby ministerstwu niedorzeczności broić. Teraz zaś ma ministeryum izbę, którą się wcale pojednać nie da. Tu przerwał przezydujący i rzekł: »Panie de Boissy, proszę przyzwoiciéj mówić o drugiéj izbie.« Pan de Boissy: »ale i opozycya nabrała także siły; ma ona całą Francyą za sobą. Będę głosował przeciw adressowi i przeciw ministrowi spraw zagranicznych.« — Po kilku słowach powiedzianych przez pana Dubouchage zamknięto ogólne rozprawy, a przystąpiono do pojedyńczych paragrafów, które po krótkich rosprawach zostały poprzyjmowane. Głosowanie nad całym projektem z powodu niedostatecznéj liczby osób za nieważne uznane i do następującego posiedzenia odłożone.

National utrzymuje, że tym kompaniom gwardyi narodowéj, które przy otworzeniu izb, pełniły służbę koło pałacu de Bourbon, kazano w puścić stemple w lufy dla przekonania się, czyli która broń nie była nabitą.

Według posiedzenia izby parów z d. 21. Sierpnia powiada Courrier français: Markiz Boissy całemi siłami starał się rozpocząć spór polityczny. Wystawić sobie to dokazywanie, które wyprawiał! Szkoda wielka, że swéj mowy nie dokończył! Prawił takie grzeczności swoim kollegom: »róbcie co chcecie moi Panowie, izba parów jest niczem.« — »Panie Markizie, zawołał kanclerz, czyż pan możesz w izbie parów sam mówić? Pan kanclerz miał słuszność, bo podobnych rzeczy można się dosyć nasłuchać gdzieindziéj i dla tego nie masz powodu rozwodzić się nad niemi w izbie parów.

A n g l i a.

Londyn, dn. 25. Sierpnia. — Królowa przybyła z księciem Albrechtem w przeszły piątek do Devonsport. Dostojni ci goście bawili się tam aż do niedzieli z rana (23.) i wracali na swoję wyspę Wight. Pojutrze odbędzie się tajna rada w Osbornehouse, gdzie potwierdzoną zostanie mowa od tronu, którą zamknięty zostanie parlament.

— W izbie wyższéj udzieloną została sankcya królewska tak zwanemu religious opinion bil. W izbie niższéj miały miejsce długie rozprawy

o mianowaniu sir Dawida Pollock najwyższym sędzią w Bombay, które to mianowanie zyskał sir Pollock od gabinetu sir Roberta Peel in extremis. Z tego powodu protekcyoniści wielce nastawali na tę nominacyę, ale lord John Russel przyjął ją na siebie według zwyczaju przyjętego, jako spadek po przeszłym gabinecie.

Według korespondencyi dziennika Standard z Buenos Ayres z 3. Czerwca w wojsku generał Paz objawiła się niechęć skutkiem którèj prawie wszyscy żołnierze zbiegli. Zdaje się, że generał Madreale był sprawcą tego poruszenia, na którego czele stanął, by wydrzeć władzę urzędnikom z Corrientes. Ponieważ wszystkie wojska z Corrientes przeszły na stronę generała Madreale, przeto generał Paz ma przy sobie tylko żołnierzy z Paraguay po większéj części rekrutów. Generał Riveira wylądował w Colonii na czele dość znacznéj liczby wojska.

Stowarzyszenie chartystowskie do nabywania dóbr, które już dziś posiada kapitał 12000 funt. st. zakupiło znaczny majątek w Hesshire, podzieliło go na 37 małych dzierzaw po 2 do 4 akrów gruntu, każdy dzierzawca otrzymuje 30 funt. str. zapomogi i dom już wybudowany. To miejsce nazywa się: »Pierwsze mienie ludu« albo O'Connorville.

Morning Chronicle donosi z Gibraltaru, iż generał Cavaignac w prowincyi Oran wyciął w pień jedno pokolenie arabskie składające się z 600 osób, między temi kobiety, dzieci i starce i że teraz prowadzą tam Francuzi wojnę na zabój i płacą za parę uszu 10 franków, bez różnicy wieku i płci dawniejszych właścicieli. Z głębokiego uczucia poszanowania względem Francyi, zapytuje się Morning Chronicle, czyto prawda? Na to Journ. des Debats: nie możemy się tak dalece upodlić, abyśmy odpowiadali na tak niegodziwe zapytanie.

Dziennik Tipperary Vindicator donosi, że w Nenagh skazano sądownie jednego człowieka na karę pieniężną funta szterlinga, a w razie nie zapłacenia na miesiąc więzienia, z tego powodu, iż miał dwa kapiszony, przez co popełnił przestępstwo przeciw aktowi zakazującemu noszenia broni.

Jutro rozpocznie się wielka uroczystość muzykalna w Birmingham, na którą między innymi przybędzie z Niemiec Mendelsohn Bartholdy i Staudigl. Orkiestra składa się z 125 muzykantów i z 272 śpiewaków.

Hiszpania.

Madryt, 14. Sierpnia. — W dniu 10. b. m. poseł angielski przy tutejszym dworze, pan Bulwer, otrzymał gońca z Londynu, a z nim depeszę; w téj lord Palmerston dowodził, iż należałoby rozstrzygnąć raz kwestyę małżeństwa, która coraz bardziéj się wikła. Gabinet londyński, jak mówi lord Palmerston, sądzi, że małżeństwo z infantem don Enrique jest jedynym środkiem zakończenia całéj sprawy. Panu Bulver polecono o tém żądaniu lorda Palmerston gabinet hiszpański uwiadomić. Poseł, który dotąd dla słabości zdrowia bawił się w swym domu wiejskim, przybył do miasta i z głową obwiązaną mokrą chustą, udał się do prezesa rady i doniósł mu o treści owéj depeszy lorda Palmerstona ustnie, dodając że go mocno dziwi owa depesza. Wiedział on, że królowa ma sympatyę dla innego, przez niego samego przedstawionego księcia, i że teraz nie może mieć przywiązania dla infanta don Enrique, który udał się zupełnie niestósowną drogą. Właśnie tegoż samego dnia gabinet tutejszy uwiadomionym został przez swego posła w Paryżu, że infant don Enrique w Ostendzie z Olozagą, generałem Linage miewał konferencye, i że pomimo zakazów do Anglii pojechał. Hiszpańscy ministrowie niedawno rozpoczęli układy z znakomitszemi ludźmi pomiędzy wychodzcami, by ich do zgody nakłonić, ale na próżno, bo ci także kładli warunki jak gdyby byli już panami kraju. Pojmujemy zatém, w jakiém położeniu, w skutek ostatniéj depeszy zostaje gabinet dzisiejszy. Wśród takich okoliczności narady ministrów są cztery razy liczniejsze. Twierdzą, że przedstawili posłowi angielskiemu, że królowa myśli oddać swą rękę księciu połączonemu związkami powinowactwa z królową Wielkiéj Brytanii, i który może najwięcéj liczyć na jéj pomoc. — Infant don Francisco des Assises, któremu właśnie udzielono pozwolenie przybycia, otrzymał rozkaz pozostania w Pampelunie.

Madryt, d. 17. Sierpnia. — Znowu jest mowa o zmianie ministrów. Mówią, iż Salamanca wejdzie do ministeryum. Zdrowie Bulwera jeszcze bardzo wątpliwe. Infant Don Francisco d'Assis stanął w naszém mieście.

Clamor publico utrzymuje, że według wszelkiego podobieństwa do prawdy Narvaez wkrótce zjedzie do Madrytu.

Portugalia.

Lizbona, 7. Sierpnia. — Zdaje się, że w skutek ostatnich konferencyi księcia Palmella z dyrektorami banku oraz innych kredytowych instytutów przekonano się, że można pomoc przynieść kredytowi tak publicznemu jak prywatnemu, nadwerężonemu z powodu ostatnich wypadków; rząd mianował trzech komissarzy, którym polecił, by czuwali nad wszelkiemi działaniami komissarzy banku, którzy, jak się zdaje, nie odznaczają się zbytnią zdolnością. W skutek tego środka kredyt zaczął się znowu podnosić. Ale w dniu 5. b. m. puszczono wieść, że rząd portugalski ma zamiar zawiesić dekretem wszystkie gwarancye polityczne z 1841 r., i powoływać żołnierzy dymissyonowanych itd. Powodem tych wieści było ściągnięcie korpusów hiszpańskich na granicy portugalskiéj; ponieważ jednak armia hiszpańska otrzymała już rozkaz cofnięcia się, przeto i te wieści zaraz ustaną. Jednakże postawa rządu hiszpańskiego wpływ swój wywołała na Portugalię, bo ostatni Diario donosi, że stósownie do sprawiedliwych życzeń rządu hiszpańskiego cofnięto wychodzców tego narodu od granicy w głąb' kraju. Pan Gonzalez Bravo odjeżdża za urlopem z Lizbony, zapewne z powodu wyborów w Hiszpanii, ale po tych ma powrócić.

Włochy.

Rzym, dn. 17. Sierpnia. — Przedwczora, jako w dzień w niebowzięcia Najś. Maryi p., udał się papież do pięknego kościoła Santa Maria Maggiore i był tam na mszy uroczystéj. Niemal wszyscy w Rzymie obecni kardynałowie i prałaci przyjmowali Ojca św. w portalu rzeczonego kościoła i towarzyszyli jemu do tronu, który był ustawiony za wielkim ołtarzem. Ojciec św. udzielił zgromadzonym prawowiernym swe apostolskie błogosławieństwo, i przyjmował pocałowanie rąk od przystępujących do tronu rozmaitych książąt. Po ukończeném nabożeństwie wrócił papież do kwirinału. Większa część dyplomatów wystąpiła w całéj gali w Santa Maria Maggiore. W czasie przejazdu papieża nieprzejrzane tłumy ludu zalegały ulice i place stolicy, wydając okrzyki Evviva. Ponieważ wiadomą jest rzeczą, że papież nie lubi nadzwyczaj głośnych okazywań radości, przeto jaśniała ona raczéj w twarzach pięknych Rzymian i Rzymianek, kiedy pierwsze uniesienie rozgłośnego Evviva uciszyło się na znak ręką dany przez Ojca św., jak dobrze wychowane dziecię, na znak swéj ukochanéj matki. Pół Rzymu było na ulicach zgromadzonego. Domy i pałace były kwiatami i kobiercami ozdobione, a zaprzęg kasztanowatych koni przechodził po kwiatach i gałęziach zielonych. Przez dwa wieczory trwała illuminacya w Rzymie.

Papież wezwał wszystkich zdatnych uczonych swego państwa, aby mu nadesłali pamiętniki o najlepszéj administracyi, którąby można w państwie kościelném zaprowadzić. Rozumie się samo przez się, że tu jest mowa o administracyi świeckiéj.

Uroczystości ludu w San Salvadore we Frascati, Albano i t. d. rospoczęły się wczora i dziś się ukończą, zapewne będą zajmujące, z powodu wesołego usposobienia ludu w tych czasach.

Niemcy.

Karlsruhe, d. 22. Sierpnia. — Sprawa emancypowania Żydów, którą się wczoraj zajmowano w izbie, będzie mogła podług wszelkiego podobieństwa do prawdy wywołać w naszym kraju większe rozpadnięcie na stronnictwa i więcéj petycyi, aniżeli tego narobiła sprawa niemieckich katolików. Daje się na pewne teraz już przepowiedzieć, że jeżeli nasi liberalni deputowani powstaną na drodze, którą sobie obrali, to większa część gmin wiejskich przystanie całkiem do deputowanego Bussa. Główne pytanie polega na tém, czyli gminy, które nie chcą przyjmować Żydów, będą mogły być do tego prawem zmuszone. Nasi bowiem chłopi rękoma i nogami bronią się od przyjmowania Żydów, a ci, którzy ich mają pomiędzy sobą, używają wszelkich a nawet przestępnych sposobów, aby ich się tylko pozbyć. Ta opozycya przeciw duchowi czasu, nie opiera się na nienawiści religijnéj, lubo nie jest także bez wpływu, leży opozycya w silném tkwi przekonaniu, że każda gmina, która Żydów przyjmuję, wkrótce podupada i że dawniejsi mieszkańce opuszczać ją muszą. Fauth starał się wykazem statystycznym udowodnić. Mówił on: w przecięciu Żydzi mnożą się bardziéj o 12 prC. jak Niemcy, ztąd da się napewne czas wyrachować, kiedy w tych gminach, do których zostali przyjęci, będą stanowili większość. O pomięszaniu się pokoleń, ani myśleć nie można, bo Żydzi są jeszcze bardziéj przeciw temu, jak Chrześcianie. Większością głosów zapadają uchwały gmin, stanowią się obory urzędników. Skoro chrześcianie nie zostaliby zmuszeni przez zubożenie do opuszczenia gminy, to zostaną niewątpliwie przez uchwały. Tak tedy niewątpliwie nasza ojczyzna poszłaby całkiem w ręce cudzoziemskie. Fauth liczył następnie wszystkie gminy badeńskie, w których się Żydzi znajdują, i wykazywał wzrost większy ich ludności, niż u innych mieszkańców. W Heidelbergu w ciągu nie wielu lat z 42 prC. podniósł się stósunek na 51. Teraz już tylko Żydzi w Heidelbergu i Mannheimie robią wybory; ich liberalizm trwa jednakże tylko tak długo, dopókąd workowi nie wyjednają zupełnego panowania. — Fauth wspomniał potém o Rotteku, na którego pisarze żydowscy tak zapalczywie powstawali z téj przyczyny, iż chciał swój naród ubezpieczyć przeciw codziennemu braniu góry téj nowéj arystokracyi; także Paulus i Sander musieli wiele wycierpieć. — Po Fauthcie mówił Welter, adwokat mannheimski z czoła lewéj strony. Dowodził on jak nie można się spodziewać, aby Żydzi zlali się w jeden naród z Niemcami, dopókąd swéj religii nie odmienią; gdyż ich religia tak bardzo z ich narodowością, ich obyczajami i zwyczajami połączona, iż stanowią wiecznie opozycyjny element przeciw niemczyznie i zawsze będą sympatyzowali z Francuzami, do których są niezmiernie podobni. (?) Żydostwo stanowi związek polityczny, religijnie socyalny, zupełnie jak Jezuici. Od dwóch tysięcy lat są tym związkiem i nim pozostaną, kiedy inne ludy np. Niemcy wszędzie się mieszają z mieszkańcami kraju, w którym osiądą i wszędzie znajdują życzliwość pomimo różnicę religii. Ma on już dosyć na staréj arystokracyi i niepragnie nowéj. — Nakoniec wystąpił Buss i powiedział: wszystkie te kraje, gdzie Żydzi już dawno emancypowani i które bywają przytaczane na ich korzyść, stanowią właśnie przeciwny dowód. W Elzacyi chłopskie stosunki te same co w badeńskim, żydzi mają się daleko gorzéj i nieraz nie masz ani śladu tych odmian religijnych, których się spo-

dziewano doczekać. Co tylko wypowiedzieli stronnicy reformy żydowskiéj w Niemczech i co uczynili, wszystko nie wielkiego jest znaczenia. To są rzeczy pojedyńcze, których ogół massy nie uważa nawet za swoje i po większéj także części nie są wielkiéj wagi. Przywiązanie do belletrystyki i opłacanie podatków niestanowią jeszcze dowodu względem **miłości ojczyzny**, a przecież o nią tylko chodzi przy udzielaniu praw obywatelskich. Jest on tego zdania, aby Żydom nadać **prawa korporacyjne**, własną administracyą, własny rząd, ale, żeby ich niedopuszczać do urzędów państwa. To nawet samym Żydom najbardziéjby się podobało, bo nie chcą się wcale zamalgamować i wielu z nich odrzuca emancypacyą, gdyż ich narodowość przez nią ucierpiećby mogła. Także Itzstein, Gottschalk i wielu deputowanych z prowincyi przystawali na emancypacyą, tylko pod tym warunkiem, że gminom nigdy nie będzie wkładany przymus, aby Żydów przyjmowały i z tém zastrzeżeniem głosowało z jakie 30 członków za emancypacyą, a reszta około 20 przeciw emancypacyi.

Frankfort n. M., 10. Sierpnia. — W ostatnich tygodniach rozeszła się pogłoska, że zamek Johannisberg z przyległościami od księstwa Nassauskiego odłączony i księciu Metternichowi, jako oddzielne księstwo przeznaczony będzie. O ile ta pogłoska jest prawdziwą, przyszłość okaże, to wszakże pewna, że książę Metternich już oddawna nie płaci z tych dóbr podatków gruntowych księciu Nassauskiemu, jako panującemu, w którego krają te dobra leżą, a to z tego powodu, że dobra te otrzymał nie od księcia Nassauskiego, ale od Związku Niemieckiego.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Jeżeli ktoś wątpił jeszcze o zamiarach Stanów Zjednoczonych względem Mexyku, ostatnie wiadomości zupełnie powinny wywieść go z błędu. Jest to wojna zaborcza posunięta aż do ostatecznych granic, która ustanie wówczas dopiero, gdy Stany Zjednoczone zajmą Kalifornię i północny Mexyk; przeto amerykanie posiędą nietylko bogate miny nowéj Hiszpanii, ale jeszcze zabezpieczą sobie komunikacyę pomiędzy dwoma oceanami, a to jest celem głównym ich usiłowań. Pomimo złego stanu finansów, który zmusił ich do zmiany istniejącéj dotychczas taryfy, armia generała Taylor ma być podniesioną do 15,000 ludzi, a liczba okrętów zgromadzonych w zatoce mexykańskiéj przechodzi wszelkie zasoby pieniężne Stanów Zjednoczonych. Zgromadzają oni na tych wodach najpotężniejszą eskadrę, jaka kiedykolwiek płynęła pod banderę Stanów Zjednoczonych. Dziś składa się ona z następnych okrętów liniowych: Pensylvania 120 dział, North-Carolina 74 dział, Delavare 74, Ohio 74; **fregaty**: Brandywine 44, Constellation 44, Potomac 44, Raritan 44, Dumberland 44; **szalupy**: Falmouth 22, John Adams 22, Saint Mary's 26, Austin 20; **parostatki**: Mississipi 10, Princeton 9, Spitfire 4, Legare 6, Spencer 6; **brygów**: Perpoise 10, Truxton 10, Somers 10, Lawrence 10; **szonery**: Flirt 4, Bonita 2, Petrel 2, Reefer 2; **kutry**: M'Lane 6, Woodburg 6, VanBuren 6; razem 780 dział. Do téj pierwszéj dywizyi pod komodorem Connor przyłączy się druga dywizya Oceanu spokojnego pod komodorem Schubrick, złożona z 10 okrętów. **Fregaty**: Indépendance 54 dział, Congres 44; **szalupy**: Portsmouth 20, Levant 20, Warren 20, Cyane 20; **szonery**: Shark 10, Esle 8, Relief 6, Lexington 8; razem 210 dział. Ogół obu eskadr 39 okrętów i 990 dział. — W obozie generała Taylor nic ważnego nie zaszło; deputacya marynarki angielskiéj przybyła i miała z generałem amerykańskim długą konferencyę; o przedmiocie konferencyi nie można się było dowiedzieć, stąd mnóstwo komentarzów zaciąg ochotników nie ustaje, a lud Stanów Zjednoczonych pokazuje wiele zapału.

Indye Wschodnie.

Bombay, dn. 1. Lipca. — Tutejsze dzienniki podają następne szczegóły poddania się twierdzy Kangra w dniu 28. Maja. Generał Wheeler z 4 pułkami piechoty, dwoma pułkami jazdy nieregularnéj i z znacznym parkiem arteleryi polowéj, albowiem dział oblężniczych dla dróg niesłychanie złych przeprowadzić nie było podobna, podstąpił pod tę fortecę. Wezwał on natychmiast dowódzcę twierdzy Sunbur Singa, który wysłańców Durbaru żądających poddania, z niczém odprawił. Dla tego generał uczynił wszystkie przygotowania do bombardowania fortecy, gdy właśnie przybyli major Lawrence i Diwan Duira Nat. Sundur Sing oświadczył, że chce kapitulować, ale major Lawrence dał mu tylko godzinę czasu do namysłu i żądał zdania się na łaskę. Komendant widząc bezskuteczność odporu, oświadczył, iż się poddaje. Major Lawrence pozwolił mu wrócić do fortecy, zapewniając wolne wyjście załodze z tym warunkiem, że każdy człowiek tylko tyle rzeczy zabierze, ile uniesie. Nastąpiła wówczas dość zabawna scena; mężczyzni, kobiety, dzieci wyruszyli tłumnie w długim szeregu, każde z nich uginało się pod paką rzeczy. Kobiety płakały, mężczyzni klęli i rzucając broń, ruszyli w dalszą drogę. Tymczasem kapitan Goddard z kilku kompaniami zajął twierdzę i na najwyższym jéj szczycie zatknął sztandar angielski. Kangra uważaną jest za najsilniejszą twierdzę kraju; ma ona dziesięć bram. Mury kiedyś były bardzo silne, dziś jednak są zniszczonemi. Inne twierdze oddane Anglikom, zapewne się już poddały. Lall Sing potrafił się pozbyć niebezpiecznego współzawodnika Radży Lawy. Ten ostatni prosił pierwszego, by się zanim wstawił do gubernatora generalnego, przyrzekając, że w takim razie przybędzie do Lahory. Lall Sing przyrzekł wszystko, zaledwie jednak Radźa przybył do Lahory, schwytano go i pod strażą odesłano do obozu angielskiego; w téj chwili jest on w drodze do Umballah. Diwan Muradi z Multan, który z powodu niewypłacenia kilkoletniego haraczu i z powodn innych okoliczności zostaje w sporze z dworem Lahory i raz pokornie, drugi raz dumnie przemawia, dowiedzawszy się o tém, oświadczył przez swego posła, iż gotów jest wypełnić wszystkie warunki; żądał jednak by pochód wojska wstrzymano. Wezyr wydał jawny rozkaz wstrzymania, tajemnie jednak rozkazał dowódzcy, by na Multany ruszył. Diwan Mulradi jest potężnym i ma wielu przyjaciół w stolicy; dla tego też wezyr korzysta z wszelkiéj sposobności, by się pozbyć tego niebezpiecznego współzawodnika.

Nie mniéj niebezpiecznego nieprzyjaciela pozbył się Lall Sing w ulubionéj niewolnicy Ranih, zwanéj Mugla. (Niewolnica ta ma pomagać swéj pani w jéj gorszących zabawach i dla tego utrzymuje swój wpływ.) Mugla posiadała kilka Dragis, bardzo piękny dochód przynoszących. Lall Sing potrafił przekonać królową, że trzebaby zaprowadzić w tych dochodach ulepszenia i królowa pozwoliła robić swemu zausznikowi z temi dochodami, co mu się spodoba; on zatém przywłaszczył je sobie, a Mugla za to mu poprzysięgła wieczną nienawiść. Jakkolwiek rząd Lahory ani na krok nie postąpił naprzód w ugruntowaniu swéj niezależności, jakkolwiek kasy są próżne, anarchia się szerzy; jednak pierwszy minister tak ma być pewnym siebie i tak zadowolnionym z swéj administracyi, iż postanowił żądać od gubernatora generalnego odwołania wojsk angielskich z Lahory. Oddalenie jednakże wojsk obcych wywołać musi koniecznie zamieszanie i przesilenie, a Lall Sing mniema, że wówczas będzie się mógł cofnąć bezpiecznie, upatrzywszy sobie jakie państwo niezależne; to jednakże wówczas tylko będzie mogło nastąpić, gdy dzisiejszy maharadża dostanie pensyę od Anglików. Gulab Sing zajmuje się zreorganizowaniem swych nowych prowincyi. Wojska swoje o 6000 ludzi pomnożył. Durbar Lahory postanowił przed generalnym gubernatorem uskarżyć się na Gulab Singa, który trzy twierdze własnowolnie zajął.

Z Peszaweru wiadomości dochodzą do 12. Kwietnia. Niechęć ciągła tam panowała. Gubernator zakazał wszystkim mieszkańcom noszenia broni, wyjął tylko od tego prawa dawną gwardyę Sirdar-Mahomed-Chana, to bowiem mogłoby dać powód do krwawych rozpraw. Zmniejszenie płacy Spahów także jest powodem niechęci; dymisjonowani żołnierze wojska Sików niechcą przyjmować zmniejszonéj płacy, ani powrócić danych im kiedyś złotych naszyjników. Te okoliczności zmuszą zapewne gubernatora do wysłania wojsk. — Z Kabulu donoszą, że pokolenie Keibur które od lat kilku nie otrzymały od Emira opłaty należnéj za strzeżenie przejść w górach, oświadczyły Emirowi, że przejścia te zamkną, a sami udadzą się do swych zamków. — Emir, u którego zawsze brak pieniędzy, odesłał ich do swego syna, ale i ten w braku złota oddał im okręgi Bassul, Gazie i Barbane. Wezyr Heratu, Yar Mahomed posłał listy do Emira, w których mu oświadczył, że gotów mu dać pomoc w razie napadu Anglików na Afganistan, zapewnił go także o dobrém dlań usposobieniu szacha perskiego. W Hyderabat pomiędzy wojskami tamecznemi objawiły się niespokojności z powodu niewypłaconego żołdu. — Niedawno wdowa pewnego radży dobrowolnie po mężu na stosie się spaliła. Dzienniki ubolewają, iż rząd angielski znosi ten barbarzyński zwyczaj w krajach jego władzy podległych. W Luidianach w dniu 20. Maja wybuchł orkan. Pięć minut wystarczyło do sprawienia niesłychanych nieszczęść. W barakach przed miastem stał 55ty pułk piechoty; w jednéj chwili wszystkie zostały zerwane, przy czém ludzi 100 przeszło śmierć, a 134 rany poniosło.

Rzecz godna uwagi.

Właśnie wyszedł u mnie katalogu Nr. 8. dzieł nader rzadkich i ważnych, tudzież manuskryptów, autografów, tyczących się historyi i literatury polskiéj. W przekonaniu, iż takowy obejmuje najlepsze i najrzadsze dzieła, polecam go Szacownéj publiczności interesujące się literaturą tego rodzaju, jako też niedawno wydanie przezemnie 3 katalogi:

a. 2 do historyi polskiéj,
b. 1 do teologii,

które bezpłatnie wydaję.

J. Lissner w Poznaniu,
na placu Wilhelmowskim Nr. 5.

Do wydzierzawienia tegorocznego zbioru winogron na winnicy położonéj przy szosie Berlińskiéj pod Ludowem i Bytyniem wyznaczyłem termin na Czwartek, dnia 10. Września t. r. po południu o 3ciéj godzinie w dworze w Sękowie, na który chęć mających dzierzawienia z tém nadmienieniem zapraszam, iż każdy licytant w terminie kaucyi 25 talarów złożyć winien.

Duszniki, dnia 30. Sierpnia 1846.

Z polecenia Pana Naddzierzawcy:
Fischer, Aktuaryusz urzędowy.

Potrzeba panien zdatnych do robienia mód; życzące być umieszczonemi zechcą zgłosić się w magazynie mód Alexandra Kozłowskiego w Rynku.

W domu starego rynku pod Nr. 6. jest do wynajęcia od St. Michała r. b. pomieszkanie na drugiém piętrze. Wiadomość na miejscu u gospodarza.

Gęś pieczona z kapustą jest dziennie w restauracyi

Piątkowskiego,
Wrocławska ulica Nr. 37.